Nr 318. Kraków, Sobota 16 Lipca 1910. Rok XXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel Kretschmera, ul. Szewska.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Billet E. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf.. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie. Hamburgu, Monachium i Norymbedze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette-directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Obchód grunwaldzki.

Depesze.

Do Ignacego Paderewskiego nadszedł wczoraj do Krakowa następujący telegram:

Londyn. „Tobie i Twoim rodakom, drogi Mistrzu, najserdeczniejsze pozdrowienie i gratulacye w tym dniu historycznym“.

Lord i Lady Northcliffe.

Zaznaczyć należy, że lord Northcliffe jest właścicielem „Daily Mail“ i wielu wydawnictw angielskich.

Do redakcyi „Nowej Reformy“ nadeszły wczoraj w dalszym ciągu następujące depesze:

Bochum. Z dalekiej obczyzny niemieckiej przesyłamy braterskie pozdrowienie. Duchem z Wami! Za redakcyę „Wiarusa Polskiego“ w Bochum: Antoni Brejski, Franciszek Wojciechowski, Paweł Dykta, Stanisław Kunca.

Horstemscher. Polacy w Brauk w Westfalii zasyłają życzenia, aby Grunwald zawsze był duchem z Wami. Franciszek Wojciechowski, Andrzej Wojet, Stefan Kosobodzki, Welecki.

Nauheim. Polacy przebywający tu, po wysłuchaniu dziękczynnej mszy, odprawionej w miejscowym kościele, oddaleni przestrzenią, łączą się duchowo z ziomkami, którzy u stóp Wawelu uroczyście obchodzą wiekopomną rocznicę zwycięstwa na polach Grunwaldu i Tannenbergu idei wolności i prawdy.

Emerykowa Mańkowska, Ernestowie Chozińscy, Kawińska, Wacławowie Ołtarzewscy, Smitowie, Adelmanowie, Drzewieccy, Henrykowie Dymidowiczowie, Zofia Rękawska, Bartmańska. Bronisława Stachiewiczowa, Helena Szczepanowska, Leonowie Szemplińscy, Helena Jakubowska, Emilia i Wiktorya Domańskie, Aurelia Chorzewska, Jadwiga Dobrodska, Adamowie Biesztowtowie, Polikarp Gołkowski, Czesław Sroka, Adolf Dziewanowski, Modest Czarnecki, Adam Zalutyński, Hłaska, Franciszek Biliński, Feliks Rożyński.

Nabożeństwo w świątyni izraelickiej.

Wczoraj o godz. 9 rano w świątyni izraelitów odbyło się uroczyste nabożeństwo. Obecni byli: wiceprezydent Sare z gronem radców miejskich, prezydent gminy wyznaniowej dr Tilles z wiceprezydentem i członkami Rady wyznaniowej, prezes świątyni dr Jurowicz z członkami zarządu, radca szkolny dr Sternbach, dyr. Spitzer, radca sądu krajowego dr Jurowicz, liczni obywatele i przedstawiciele różnych warstw ludności żydowskiej i chrześcijańskiej.

Nabożeństwo odprawił kantor Fischer, który przy odgłosie organów w towarzystwie chóru odśpiewał modlitwę ceremonialną i psalm powitalny; potem celebrant przy otwartej arce z rodałami w języku polskim wygłosił z okazyi uroczystości ułożoną modlitwę, wyrażającą radość, jaką żydzi w dniu dzisiejszym dzielą wraz z narodem polskim, jako wierni synowie tej ziemi, w której niedolach i męczeństwie uczestniczyli sercem i czynem. Zanosząc modły do Przedwiecznego o błogosławieństwo i wyzwolenie, zakończył modlitwą, aby dzień grunwaldzki był zapowiedzią dni dla tej ziemi zwycięskich i szczęśliwych.

Odśpiewaniem psalmu 111 zakończono nabożeństwo, które się odbyło w nastroju uroczystym.

Iluminacya.

Z nastaniem zmroku rozpoczęło się oświetlanie domów, a równocześnie w Rynku i na ulicach przyległych zapanował ruch niebywały; dziesiątki tysięcy osób przesuwać się zaczęły chodnikami, oglądając iluminacyę, — tramwaje, ozdobione chorągiewkami i zielenią oraz oświetlone różnokolorowemi lampkami, były przepełnione, dorożki kursowały nieprzerwanie a od czasu do czasu rozlegały się sygnały automobilów.

Iluminacya Rynku jest wprost wspaniała. Sukiennice, oświetlone setkami elektrycznych lampek, wijących się deseniem wzdłuż nieprzerwanego wieńca żywych kwiatów ponad arkadami i wzdłuż obramowań dachowych, robią ogromne wrażenie. Równie wspaniale przedstawia się iluminacya banku galicyjskiego. Na balkonie zdobnym w deseń biało niebieski, świecą dziesiątki różnokolorowych lampek, a ponad nimi lśni orzeł biały, otoczony wieńcem czerwonych światełek.

Oświetlenie pałacu pod Baranami jak i pałacu Spiskiego gromadzi tłumy ludzi.

Stacya kolei elektrycznej od ul. Siennej przedstawia się okazale. Nad dachem umieszczony jest obraz, w środku którego na tle czerwonem rozpościera swe skrzydła orzeł biały, po bokach 2 tarcze herbowe z datami 1410—1910, wszystko oświetlone różnokolorowemi światłami. Naprzeciw we frontowych oknach wielkiego magazynu konfekcyi damskiej umieszczone są dwa ogromne jasno oświetlone obrazy, które zwracają ogólnie na siebie uwagę widzów; na jednym z obrazów widnieje Krzyżak, ofiarujący królowi-zwycięzcy dwa miecze; obraz drugi przedstawia króla Jagiełłę, gdy przed rozpoczęciem bitwy ma dosiąść konia, a obok stoi giermek, przytrzymujący rumaka. Obrazy te oświetlone są białem światłem.

W niemniejszym stopniu bardzo ładnie dekorowany i oświetlony był front „Ustredni Banka“ oraz pałac Krzysztoforów.

W około rynku okna wszystkich domów oświetlone były lampkami elektrycznemi lub świecami, grupowanemi w najrozmaitsze figury. Całość oświetlenia robiła tu silne wrażenie.

Na zebrane na Rynku tłumy oraz na miasto rzucały reflektory z wieży Maryackiej strugi światła o tonie seledynowym.

Ulica Floryańska, dekorowana kolorami niebieskim i białym, była również rzęsiście oświetlona. Na pierwszy plan wysuwała się tu iluminacya hotelu polskiego: orzeł biały wmurowany ponad głównem wejściem, oświetlony był różnokolorowemi lampkami, a powyżej widniał transparent Jagiełły, wielkich rozmiarów. Bardzo ładnie oświetlony był również dom pod l. 43. Wzdłuż wieńca z żywych kwiatów na frontonie stanęły niebieskie i białe lampki dostosowane do ogólnej dekoracyi ulicy, ponad nimi zaś umieszczone były krzewy oświetlone czerwonemi światełkami. W równej mierze bardzo ładnie oświetlony był dom p. Sataleckiego, gdzie w oknie I piętra umieszczony był transparent króla Jagiełły w pełnej zbroi i z mieczem w ręku, oraz dom p. Bialika iluminowany różnokolorowemi lampkami.

Ładnie oświetloną była brama Floryańska jak i barbakan, u którego wrót płonęły dwie pochodnie.

Na słupach w około pomnika Jagiełły, ubranych festonami w zieleni, płonęły dwie żarowe lampy elektryczne, obok zaś cztery ogromne pochodnie.

Bardzo efektownie przedstawiało się oświetlenie ul. Basztowej. W szczególności kompleks budynków Tow. Wzaj. Ubezp. oświetlony piramidkami jarzących świec, wywoływał na tle zieloności plant bardzo ładne efekty świetlne.

W ul. Sławkowskiej ogólną uwagę zwracało oświetlenie konwiktu ks. Pijarów, gdzie nad bramą główną wmurowane postacie świętych otoczone były wieńcem różnokolorowych światełek. Również efektownie oświetlony był Grand hotel i hotel Saski różnokolorowemi lampkami elektrycznemi.

Wspaniale iluminowany był magistrat. Nad głównem wejściem umieszczony był ogromny, mieniący się ciągle herb miasta Krakowa, oświetlony gazem, w oknach zaś płonęły dziesiątki świateł.

Collegium Novum, podobnie jak inne gmachy rządowe, nie było w dniu wczorajszym oświetlone. Natomiast zapalono w całym gmachu wszystkie znajdujące się wewnątrz lampy gazowe, co przedstawiało nader efektowny widok i do późnej godziny pozwalało przybyłym do Krakowa gościom na zwiedzanie wnętrza krakowskiej wszechnicy.

Zamek na Wawelu, od szeregu lat nie oświetlany, zabłysnął wczoraj dziesiątkami świateł, wywołując niczem nie zatarte wrażenie; zdawało się, że owe stare mury rozgorzały nagle życiem, że zbudził się nagle ten olbrzym, by już na jawie śnić dalej swe dzieje — a przecież, a przecież czuło się, że ten ognik życia taki chwilowy, taki wątły, że brak mu mocy trwania, że dużo jeszcze potrzeba, aby rozbłysnąwszy — nie zgasł...

Za trudno byłoby wyliczać wszystkie efekta wczorajszego wieczoru, omówić pietyzm, z jakim ogół mieszkańców Krakowa przystąpił do wczorajszej iluminacyi i podnieść wszystkie wysiłki, jakie w tym kierunku poczyniono. Oświetlone były wszystkie ulice, zabłysły światełka w domach bogatych i ubogich, także gminy podmiejskie, świeżo przyłączone do Krakowa, wzięły udział w iluminacyi.

Około godz. 11 światła w oknach poczęły gasnąć a wraz z tem ulice i place zaczęły się opróżniać.

Wianki.

Wczorajszy obchód Wianków na Wiśle pod Wawelem zgromadziły niezwykle liczną publiczność, przeważnie gości zamiejscowych. Początek Wianków oznajmiły strzały moździerzowe. Z kolei według programu odbyły się regaty krakowskiego oddziału wioślarskiego, a o zmroku oświetlono brzegi Wisły na przestrzeni od mostu dębnickiego aż do mostu podgórskiego smolnemi pochodniami. Atrakcyą Wianków były jak zwykle ognie sztuczne, najpierw wodne, później nadbrzeżne i powietrzne. Szczególnie oklaskiwano transparent Jagiełły i Jadwigi, oraz daty 1410—1910 z ogni bengalskich. Przez cały czas Wianków krążyły po Wiśle łodzie oświetlone lampionami. Popisywał się również chór amatorski „Sokoła“ i orkiestra sokola krakowska. Na zakończenie odtańczyło kilkudziesięciu włościan w strojach krakowskich „wesele“; podobało się ogólnie. Koło godz. 10 wiecz. tłumy zaczęły się rozchodzić.

Zabawy ludowe.

Park Jordana zaroił się wczoraj po południu tłumami publiczności, głównie drużynami włościan, podejmowanych przez specyalny komitet. Z trybuny przemówił do włościan podniośle poseł Bojko, poczem uczestnicy przy dźwiękach muzyki udali się na polanę, gdzie rozpoczęły się ochocze tańce. Zabawie przypatrywało się wiele publiczności.

Po podwieczorku, złożonym z piwa i przekąsek, pospieszyli włościanie na przedstawienie „Wozu Drzymały“ pod gołem niebem, bez dekoracyj i kostyumów. Przedstawienie poprzedziło przemówienie dra Wróbla, przerywane co chwilę gromkiemi oklaskami. Sztuczkę ludową odegrało Kółko włościańskie ze Żbika pod Krzeszowicami. Jak sprawnie i gładko szło przedstawienie, świadczy o tem silne zainteresowanie widzów, mimo że gra odbywała się wśród warunków bardzo niekorzystnych. Znać było, że tam, wśród wiejskich chat idea sztuki szerokie zapuszcza korzenie i że ma wytrwałych pracowników. Z zespołu należy wyróżnić reżysera Kółka Władysława Józefika i oboje Kaczmarskich.

Z zapadaniem mroku począł się park opróżniać, a rzesze ruszyły olbrzymią falą do miasta, płonącego snopami świateł.

Wieczornica góralska.

Na wielkiem święcie narodowem nie brakło wśród nas i ludu mocarnego z pod hal. W pięknych swoich strojach brali oni udział w uroczystościach, a wieczorem zebrali się przy ulicy Wielopole w sali „Edison“, własną urządzając wieczornicę.

Nie głos dzwonu wawelskiego doleciał nas, — mówił góral Wojtuś Roj we wstępnem przemówieniu do licznie zebranej publiczności — lecz doszła nas wieść, że naród polski będzie święcił pięćsetletnią rocznicę wielkiego pogromu naszych odwiecznych wrogów. Więc przybyliśmy przeżywać z wami te chwile, które naród umocnić mają! Dziś ludu góralskiego nie braknie w żadnej narodowej potrzebie, bo my górale, to cząstka narodu. I kiedy dzwon Zygmunta obije się echem o granitowe szczyty Tatr, nie zbraknie nas tu wśród was, na wielkiem święcie, które będzie świętem zmartwychwstania Polski.

Następnie rozpoczęły się produkcye skromnego kółka amatorskiego, złożonego z samych górali zakopiańskich.

„Nie przyszliśmy tu z popisywaniem się, lecz pragnęliśmy, na co nas stać, o ile możemy, przyczynić się do uświetnienia wielkiego święta narodowego — mówił kierownik Kółka W. Roj. Ale wyrażenie jego było za skromne. Jest u tych górali prawdziwe poczucie piękna w sztuce. Oto n. p. świetnie zbudowana i przepiękną zakopiańszczyzną napisana sztuka rodowitego górala p. Wojciecha Brzegi „Jasiek Wróbel“. Rzecz dzieje się na Podhalu, grają górale, lepszych warunków chyba sobie wyobrazić nie można. To też patrząc na tę scenę i słuchając dźwięcznej gwary, zdaje się, że to nie scena, lecz istotna góralska chata, a w niej ludzie żywi, prawdziwi, wprost podpatrzeni przez widza. Trupa góralska ma jeszcze tę zaletę, że we wszystkich utworach, przez nią wygłoszonych, przebija silnie nuta patryotyczna. Naprzód Tatry, a potem Polska — to prawda, ale — bliższa koszula ciała, niż surdut.

Jak to tam było na tej wieczornicy, opisywać wiele nie trzeba. Kto ciekaw, niech skorzysta z następnych występów dziś i jutro. — Warto się przekonać, jak daleko zaszedł lud w postępie kultury. A i uśmiać się można z takich opowiadań „Białego ze młyna“, o „Zwyrtale w niebie“, co gęśli wziąwszy, do nieba poszedł i „przed samym Paniezusem się popisował, ale że cosi o kochaniu zaśpiewał, więc go wypędzili napowrót, by ponad turnie z wichrem grał“. Pięknie zaprezentowano dziewosłęby góralskie, a deklamacya Sobczakówny „List Hanusi“ wywarła na słuchaczach nieoczekiwanie dobre wrażenie.

Ci, którzy przyszli spędzić wieczór wśród sympatycznych Podhalan, unieśli wspomnienie bardzo mile spędzonego wieczoru. „Związkowi górali“ podzięka się należy i uznanie, że się przyczynił do uświetnienia wielkiej naszej uroczystości.

Uroczyste przedstawienie w teatrze miejskim.

Wczorajszy wieczór w teatrze miejskim zapisać należy w szeregu tych nielicznych wieczorów, jakie się odbyły w murach nowego teatru z okazyi wielkich obchodów narodowych. Widownia, początkowo wykazująca duże luki, na drugim i trzecim obrazie zapełniła się doszczętnie gośćmi, delegatami i uczestnikami podniosłego obchodu. W loży prezydenta miasta zasiadł marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni, inne loże I piętra i parteru zajęli wybitniejsi goście zjazdowi, przywódcy delegacyj, posłowie i dostojnicy.

Opera Żeleńskiego „Konrad Wallenrod“, której przygotowanie podjął na dzień święta grunwaldzkiego teatr lwowski, nie pojawiła się na scenach polskich od ćwierć wieku. W bieżącym właśnie roku przypada jej 25-letni jubileusz, którego data dziwnie zeszła się z obchodem 500-lecia grunwaldzkiego. W muzyce operowej polskiej dzieło Władysława Żeleńskiego słusznie zalicza się do najcelniejszych dzieł polskiej ubogiej operowej produkcyi. Jest to dzieło, pomijając jego tło historyczne i podkład rycerski o szerokim pokroju, pełne siły i nastroju w kompozycyi, pod względem muzycznym zadziwiające ogromem wiedzy i bogactwem instrumentacyi. Ale ta jego wielka wartość muzyczna nie zapewnia temu dziełu popularności, gdyż trzeba niepośledniego znawstwa muzyki, aby z tego ogromu inwencyj wyeliminować pierwiastek szczerego natchnienia, przemawiający do duszy wdziękiem i przystępnością melodyi. Stąd świat znawców i smakoszów muzyki znajdzie tu kopalnię złota, ogół zaś pozostanie obojętnym dla najcelniejszych pomysłów, których odcyfrowanie wymaga wysiłku inteligencyi muzycznej.

Przedstawienie wczorajsze wykazywało we wszystkich szczegółach duży nakład pracy i przygotowań. Już to samo, że dyrekcya zdążyła przygotować je na czas grunwaldzki, znaleźć dlań odpowiednią obsadę i ukazać je w szacie uroczystej, poprawnej na ogół, miejscami wznoszącej się do wyżyn artyzmu, jest czynem chwalebnym i na uznanie zasługującym. Jeżelibyśmy jednak mieli przyłożyć doń skalę oceny, jaką mamy prawo stosować do dzieła tej miary na wielki obchód narodowy z ogromnym wysiłkiem pracy przygotowywanej, to ocena musiałaby wypaść krytycznie.

Zainteresowanie widowni skupiało się na obojgu przedstawicielach partyj głównych, na pani Bohuss-Hellerowej, która śpiewała Aldonę i p. Mannie, przedstawicielu partyi Konrada. Oboje ci wykonawcy starali się stanąć na wysokości zadania odpowiedzialnego a bynajmniej nie wdzięcznego. Głos p. Bohuss nie stracił nic na świeżości. Artystka włada wdzięcznym tym materyałem z ogromną pewnością i rutyną, zabarwiając śpiew akcentem silnie dramatycznym i grą wyborną. Całość partyi w jej interpretacyi wypadła na ogół zupełnie bez zarzutu. Pan Mann zadanie swe pokonywał nie bez wysiłku. Sympatyczny i dobrze wyszkolony głos jego obracał się bardzo dobrze na terenie partyi, ale brakło mu tego bohaterskiego akcentu, tego wagnerowskiego blasku, jakiem jaśnieć winna w stylowem wykonaniu partya Konrada. Z tem wszystkiem wybitny artysta niemałą oddał przysługę entrepryzie, umożliwić dyrekcyi wystawienie opery. Doskonałym Halbanem był p. Tarnawski, rzeźbiący z szlachetną powagą, pełnią głosu i wyrazistą frazą piękne wybuchy uczucia Halbanowego, zwłaszcza w scenie uczty. Pan Okoński wybornym był komturem, panował nad partyą z całą świadomością wszystkich jej arkanów i wywiązał się z nich doskonale. Z mniejszych partyj dwóch minstrelów znalazło miłych wykonawców w paniach Lachowskiej i Brzeskiej.

Wystawa opery staranna, a nawet bogata pod względem kostyumowym, szwankowała pod względem inscenizacyi i dekoracyj. Tam, gdzie chodzi o stylowość dzieła, o honor domu, nie należy zapominać o drobiazgach, a w tym kierunku było kilka błędów uderzających.

Publiczność wysłuchała pięknego dzieła w ogromnem skupieniu, darząc oklaskami wykonawców i wywołując ich. Dyrektorowi Żeleńskiemu wręczono kilka wspaniałych wieńców przy gromkiej owacyi całej widowni. Oklasków tych i uznania część zapisać należy na dobro p. Stermicza, którego chwalebnemu wysiłkowi i umiejętnemu kierownictwu zawdzięczać należy ten piękny wieczór.

W. Pr.

Przedstawienia w teatrze ludowym.

W grunwaldzką rocznicę teatr ludowy na scenach, w parku krakowskim i w budynku przy ulicy Rajskiej — wystawił szereg utworów patryotycznych, jak: „Kościuszko pod Racławicami“ Lasoty, „Na zawsze“ Rydla, „Królowa Jadwiga“ Szujskiego, wreszcie „Wóz Drzymały“ Rączkowskiego, poprzedzony specyalnie na uroczystość grunwaldzką napisanym przez Artura Popiela prologiem p. t.: „Czuwaj i strzeż“. Wszystkie powyższe utwory, znane dobrze krakowskiej publiczności, odegrali artyści sceny ludowej z nowym, jakby premierowym zapałem — ile, że publiczność była nie codzienna; widzami byli tu zakordonowi goście, na których wolne żywe polskie słowo ze sceny ze zdwojoną działało mocą, Szczególnie silne wrażenie wywierała sztuka Rydla o mocnem napięciu i prawdziwie dramatycznych sytuacyach, mająca za temat tak bolesne i bliskie dzieje r. 63. Publiczność przyjmowała z zapałem i entuzyazmem zarówno utwory same jak i grę wykonawców, hucznie oklaskując produkcyę orkiestry, grającej w antraktach wyjątki z motywów pieśni narodowych; pieśni „Jeszcze Polska nie zginęła“ za każdym razem słuchano stojąc.

Zupełnie różny charakter nosiło wczorajsze wieczorne przedstawienie w parku Krakowskim, w całości zakupione przez komitet grunwaldzki, na które złożyły się: wspomniany już prolog „Czuwaj i strzeż“ i „Wóz Drzymały“, oraz żywy obraz, przedstawiający apoteozę Jadwigi i Jagiełły w otoczeniu wieśniaków z kosami, oraz wieśniaczek, wyciągających ręce ku parze królewskiej. Na przedstawieniu tem bowiem — jakkolwiek nie brakowało miejskich kostyumów i strojów sokolich — przeważały jednak białe chłopskie sukmany krakowskie, a nad niemi czapki z kitami pawich piór i barwne stroje wieśniaczek z okolic Krakowa. Wśród tej publiczności czuć było bezpośredniość wrażeń i wzruszeń, przejęcie się, zmieszane z podziwem i zapał, który udzielał się również wykonawcom. Brakło oklasków — wszystko wyrażało się wymowniejszem od nich milczeniem.

Raut miasta.

Zakończeniem wczorajszego dnia był raut, urządzony przez Radę miejską w salach Starego Teatru. Był to jeden ze wspanialszych wieczorów, zapisanych w kronikach towarzyskich Krakowa. Reprezentowane były wszystkie sfery. Fale publiczności przesunęły się kilkakrotnie przez salę, ustępując miejsca innym.

Przyjazd gości.

Przez cały dzień wczorajszy i wieczorem panował na dworcu tutejszym silny ruch, gdyż ciągle jeszcze przybywały do Krakowa tłumy gości, zwłaszcza Sokołów na zlot. Oprócz zwykłych pociągów, w kilkanaście minut nadchodziły pociągi nadzwyczajne i dyrekcya kolei państw. była zmuszona skierować część ich na przystanek na Zwierzyńcu. Tam też przybyły po południu 4 nadzwyczajne pociągi, wiozące gości z Podhala, z Żywca, Makowa, Wadowic i innych miejscowości, leżących na tej linii. Szczególnie pięknie przedstawiała się przybyła tymi pociągami grupa góralska z Zakopanego i Nowego Targu, z tej ostatniej miejscowości licząca blisko 200 osób, w tem 50 ćwiczących Sokołów.

Goście węgierscy.

Jak już donosiliśmy, na uroczystości grunwaldzkie przybyła do Krakowa w strojach narodowych deputacya Węgrów, złożona z przeszło 80 osób, w tem około 30 pań oraz kilkunastu przedstawicieli młodzieży akademickiej z Budapesztu. Od chwili wjechania Węgrów na terytoryum galicyjskie, na wszystkich niemal stacyach, przez które przejeżdżali, aż do samego Krakowa, witano gości owacyjnie. Szczególnie okazałemi były przyjęcia na granicy w Zwardoniu i na dworcach kolejowych w Żywcu i Suchej.

W wycieczce węgierskiej bierze udział szereg wybitnych osobistości ze świata politycznego, znanych ze swych sympatyj dla naszego narodu, między innymi: poseł Nagy Jerzy jako przewodniczący wycieczki, dr Vilagoni, Mikua, dr Szymon Lanczi, poseł dr Kelc, redaktor „Magar Orszak“ p. Murko z Budapesztu i inni. Wycieczce towarzyszy w charakterze przewodnika po Krakowie p. Tadeusz Stamirowski, prezes klubu polsko-węgierskiego ze Lwowa.

Wieńce.

U stóp pomnika Jagiełły złożyli między innymi górale zakopiańscy olbrzymi wieniec z polnych kwiatów, choiny i duży wieniec z kosodrzewiny, oraz warszawskie Tow. łyżwiarskie przez swego delegata p. T. Sapieżkę.

Na kamieniu pamiątkowym w Rynku Głównym złożyli polscy Sokoli z Ameryki piękny wieniec z szarfami o barwach narodowych ze złotym napisem: „Tadeuszowi Kościuszce — Związek Sokolstwa polskiego Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej“.

Goście słowiańscy. We wczorajszem przyjęciu u państwa Doboszyńskich wzięli udział: pp. Rodiczew, Pogodin, Stachowicz, Swatkowski, posłowie do Dumy Święcicki, Swierzyński i generał Bobiański, poseł do parl. niem. Brejski, posłowie do parl austr. dr Czech, ksiądz Žitnik, ks. Kopyciński, ks. Andrzej Lubomirski, dr Roszkowski, pp. Libicki, Zdziechowski, Suligowski, dr Gertler, Srokowski. Dyskusya była ożywiona i wiele mów wygłoszono.

Udział straży pożarnej. Na zarządzenie krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych we wczorajszym obchodzie wzięły udział krajowe straże pożarne: z Krakowa 24 członków, z Tarnowa 24, z Wadowic 20, z Drohobycza 6, z Zaczarnia 6, ze Stanisławowa 3, z Myślenic 3, ze Lwowa 3 i po dwóch delegatów z Makowa, Dąbrowy, Radłowa, Ryglic, Ciężkowic i Ulanowa. Związek strażacki reprezentowali pp. Nowotny, Antoni Bahr, Michał Osiński i Antoni Szczerbiński. Straże te pod komendą pp. Babra i Szczerbińskiego pełniły służbę porządkową w kościele podczas nabożeństwa i na placu Matejki podczas przemówień i odsłonięcia pomnika, a wieczorem podczas „Wianków“ i w teatrach.

Abazya. Staraniem rodaków odbyło się tu uroczyste nabożeństwo grunwaldzkie, odprawione przez prałata ks. Rembielińskiego. W czasie nabożeństwa odśpiewano: „Te Deum“, szereg pieśni kościelnych odśpiewał chór Chorwatek. — Licznie zgromadzona kolonia polska odśpiewała „Boże coś Polskę“.

Program niedzielnego pochodu.

Pochód niedzielny rozpocznie się o godz. 7 rano na błoniach, gdzie pod parkiem Jordana nastąpi ustawienie pochodu. O godz. 8 rano odśpiewa chór unisono „Bogarodzicę“, poczem nastąpi przemówienie ks. biskupa Bandurskiego i powitanie Sokolstwa przez reprezentacyę miasta i Związek sokoli. O godz. 9 rano wyruszy pochód z błoń ulicami: Wolską, Podwalem, Dunajewskiego, Basztową, Floryańską, Rynkiem (obok kamienia Kościuszki), Grodzką na Wawel, gdzie deputacye złożą wieńce u grobu Jagiełły.

Pochód odbędzie się w następującym porządku:

Grupa I: 1. Banderye, 2. Ochotnicze straże. 3. Krakowskie straże pożarne, 4. „Sokół“: a) Goście słowiańscy, b) Goście z Ameryki, c) Goście z zaboru rosyjskiego, d) Goście z zaboru pruskiego, e) krajowy Związek „Sokołów“, f) Oddziały żeńskie krajowego Związku „Sokół“

Grupa II: 5. Organizacye polskiej młodzieży szkół średnich Krakowa i Podgórza, 6. Zakład Józefitów, 7. Zakład ks. Lubomirskich z muzyką, 8. Młodzież handlowa. 9. Młodzież rękodzielnicza, 10. Deputacye szkół żeńskich, 11. Młodzież akademicka.

Grupa III: 12. Deputacye włościańskie, 13. Polskie Kółko kontuszowe, 14. Rady gminne z okolic Krakowa, 15. Weterani wojsk polskich, 16. Stowarzyszenie maszynistów, 17. Klub maszynistów, 18. Stow. czeladzi ślusarskich, 19. Stow. czeladzi krawieckich, 21. Stow. czeladzi szewskich, 22. Stowarzyszenie murarzy, 23. Stow. sług katolickich pod wezwaniem św. Zyty, 24. Stow. służby katolickiej, 25. Stow. katolickich stróżów, 26. Stow. kucharzy, 27. Polski Związek zaw. pomocników fryzyerskich. 28. Wzajemna Pomoc rękodzielników i przemysłowców

Grupa IV: 29. „Harmonia“ krakowska, 30 Stowarzyszenie „Gwiazda“, 31. Czytelnia Kilińskiego, 32. Tow. im. Tadeusza Kościuszki, 33. Tow. Szkoły Ludowej: a) Zarząd główny, b) Związek okręgowy, c) Koła T. S. L., 34. Koło panien opiekujących się zaniedbanemi dziećmi, 35. Stow. Czytelni kobiet, 36. Koło powiatu krak. kraj. Związku nauczycieli ludowych w Galicyi, 37. Ognisko nauczycielskie, 38. Związek pracy narodowej, 39. Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza, 40. Polski Związek zawodowy robotników chrześc., 41. Stowarzyszenie miejskiej służby, 42. Polski Związek narodowy, Katolicka Przyjaźń krakowska, Stow. Wielkopolan, Zjednoczenie kolejarzy, Stow. katolickich dorożkarzy, Zjednoczenie służby państwowej, Stow. woźnych instytucyj finansowych, Stow. im. Władysława Jagiełły, 43. Stow. rękodzielników „Praca“, 44. Stow. Bratniej Pomocy kelnerów, 45. Stowarzyszenie drukarzy, 46. Związek robotników Polskiej Partyi Socyalno-Demokratycznej.

Grupa V: 47. Urzędnicy, podurzędnicy, służba i robotnicy kolei państwowej z muzyką, 48. Urzędnicy, podurzędnicy, służba kolei półn 49. Tow. rolnicze krakowskie, 50. Tow. techniczne.

51. Stow. budowniczych krakowskich, 52. Tow. farmaceutyczne „Unitas“, 53. Gremium aptekarzy, 54. Gremium droguistów, 55. Gremium drukarzy, 56. Tow. „Eleuterya“, 57. Tow. właścicieli realności, 58. Tow. Miłośników cytry, 59. Klub krakowskich urzędników poczty i telegrafu, 60. Związek niewiast katolickich, 61 Czytelnia katol. polska, 62. Krakowskie Tow. Oświaty Lud. a) Zarząd Główny, b) Oddział krakowski T. O. L., c) Oddziały okręgowe T. O. L., 63. Arcybractwo Miłosierdzia, 64 Sodalicya Maryańska, 65. Koło krak. Tow. im. ks. Piotra Skargi, 66. Tow. Filozoficzne w Krakowie, 67. Polskie Stow. Przyjaciół pokoju, 68. Stow. Rad opiekuńczych, 69. Związek turystyczny, 70. Towarzystwo Tatrzańskie, 71. Tow. lekarskie, 72. Klub słowiański, 73. Koło artystek polskich, 74. Tow. dziennikarzy polskich, 75. Koło artystyczne literackie i Klub prawników, 76. Artyści dramatyczni, 77. Tow. Przyjaciół sztuk pięknych, 78. Stow. artystów polskich „Sztuka“, 79. Tow. Polska sztuka Stosowana, 80. Tow. miłośników zabytków i historyi m. Krakowa, 81. Straż Polska, 82. Tow. Przyjaciół muzyki, 83. Tow. demokratyczne polskie, 84. Resursa urzędnicza, 85. Przyjaciele przem. zakładów miejskich, 86. Tow. wzaj. ubezp. krak. 87. Tow. rolnicze krakowskie, 88. Instytucye finansowe.

Grupa VI. **Deputacye z Ameryki.** 1) Waszyngton — Polonia. 2) Chicago: a) Zjednoczenie polskie, b) polska Macierz szkolna, c) Związek lekarzy polskich, d) Związek narodowy polski. 3. Buffalo — Unia polska. 90. **Deputacye zagraniczne:** Paryż — a) Tow. polskie literackie, b) Koło Tow. akad. młodzieży polskiej. — Moskwa: a) Dom polski, b) Kolonia polska. — Petersburg: a) polska Macierz szkolna, b) Koło polskie w Izbie państw. Monachium: Tow. studentów Polaków „Polonia“. Berlin: Samopomoc naukowa młodych Polek. Lipsk: Deputacya robotnicza. Hamburg: a) Tow. „Nadzieja“, b) Tow. „Sokół“. 91. **Delegacye pozakrajowe.** 1. Lublana. 2. Zagrzeb: a) Delegacya miasta, b) Tow. chorwackie akad, „Demagoj“. 3. Praga: Czeskie Kasy Oszczędności. 4. Wiedeń: a) Stowarzyszenie polskie, b) kat. pol. Związek „Ojczyzna“. 5. Deput. węgierska z Budapesztu i ze Spiżu.

92. **Delegacye z zaboru rosyjskiego:** a) Szkoły średnie Królestwa Polskiego, b) Włościanie z Racławic, c) Warszawa, d) Łódź, e) Częstochowa, f) Sandomierz, g) Wilno, h) Janowiec, i) Przesław, k) Gubernia siedlecka, l) Radom. 93. **Delegacye z zaboru pruskiego:** a) Młodzież z Poznania, b) Poznań, c) Gniezno, d) Toruń, e) Wieluń, f) Gniewań, g) Wrocławek. 94. **Deputacye krajowe.** 95. **Drużyny Bartoszowe:** a) Rada naczelna, b) Drużyna z Kłaja, c) Drużyna z Medyki. 96. **Deputacye miasta Lwowa:** Kółko dzieci, Młodzież szkół średnich, Towarzystwo strzeleckie, Tow. imienia Kościuszki, Polskie Tow. pedagogiczne, Śpiewacy z chóru katedralnego, Polska Liga narodowa, Tow. uczestników powstania z r. 1863, Tow. Wzajemnej pomocy uczestników powstania z 1863-4 r., Izba inżynierska, Tow. „Biały Orzeł“, Koło dram., Żydowski klub mieszczański, Koło literacko art., Galicyjskie Tow. gospodarcze „Wspólność“, Tow. Rękodzielników i Przemysłowców, Koło Pań T. S. L., Dublany — Słuchacze Akad. roln., Dąbrowa — Dom ludowy, Bobowa, Przemyśl: a) Młodzież rękodzielnicza im. Kościuszki, b) Wzajemna Pomoc, Górna Wieś: a) Związek Polek, b) Czytelnia ludowa, Trembowla: Stow. „Gwiazdy“, Złoczów: Młodzież polska, Sądowa Wisznia: Tow. Szkoły Lud., Jarosław, Przeworsk: Koło ziemian, Oświęcim: Kółko śpiewackie, Tarnopol, Witanowice. 97. Tow. „Gwiazda“ z całej Galicyi.

Grupa VII: 98. Tow. Strzeleckie. 99. Koło mieszczańskie. 100. Kongregacya kupiecka. 101. Magistraty miast: a) Lwowa, b) Drohobycza, c) Czortkowa, d) Trembowli, e) Krakowa. 102. Izba lekarska. 103. Izba adwokacka. 104. Izba notaryalna. 105. Izba handlowa. 106 Izba rękodzielnicza. 107. Rada wyznaniowa izraelicka. 108 Delegacye powiatów: a) Biała, b) Bochnia, c) Brody, d) Brzeżany, e) Chrzanów, f) Czortków, g) Dąbrowa, h) Gorlice, i) Husiatyn, j) Jarosław, k) Kraków, l) Krzywaczka, m) Maków, n) Rudki, o) Sniatyn, p) Zaleszczyki. 109. Delegacye miast: a) Lwów, b) Dobromil, c) Kęty, d) Nowy Sącz, e) Podgórze, f) Sanok, g) Sniatyn, h) Stryj, i) Żywiec. 110. Akademia Sztuk pięknych. 111. Uniwersytet. 112. Akademia umiejętności. 113. Duchowieństwo. 114. Posłowie do Rady państwa i Sejmu. 115. Deputacya Koła polskiego. 116. Cechy krakowskie. 117. Rada miasta Krakowa. 118. Krakowska straż pożarna.

Członkowie komitetu grunwaldzkiego wskażą deputacyom miejsca, które będą oznaczały tablicy z odpowiedniemi napisami.

Zarząd główny T. S. L. oraz zarządy wszystkich krakowskich Kół T. S. L. wzywają wszystkich członków Towarzystwa, aby jak najliczniej zebrali się w niedzielę dnia 17 b. m. o g. 8 rano puktualnie na Błoniach przy wejściu do parku Jordana, celem wzięcia udziału jako osobna grupa w ogólnym pochodzie. Członkowie winni zaopatrzyć się w odznaki z napisem T. S. L.

Krakowskie stowarzyszenia akademickie zwracają się z usilną prośbą do kolegów, aby wzięli gremialny udział w straży obywatelskiej, która będzie utrzymywała porządek podczas pochodu grunwaldzkiego. Uczestnicy straży obywatelskiej zejdą się pod parkiem dra Jordana w niedzielę już o godz. pół do 7 rano, gdyż pochód zacznie się ustawiać jeszcze przed godz. 7 rano.

Zlot Sokołów.

Przez dzień wczorajszy przyjechało na dworzec krakowski 48 specyalnych pociągów, które przywiozły Sokołów ze wszystkich prawie gniazd Galicyi zachodniej i wschodniej, nadto resztę gości. Sokołów razem przyjechało około 7000 osób. Sokoli czwórkami z towarzyszeniem orkiestr gimnazyalnych i włościańskich okrążyli pomnik Jagiełły z czapkami w ręku, wśród grzmiących oklasków publiczności.

Zaraz po przybyciu na ul. Wolską pod gmach „Sokoła“, biuro kwaterunkowe „Sokoła“ zajęło się rozmieszczeniem gości. Paręset kwater prywatnych natychmiast rozchwytano; została jeszcze znaczna liczba kwater grupowych, w których się mieścić będą Sokoli oddziałami według okręgów sokolich.

Kwatery.

Gromadne kwatery Sokołów są następujące: dla Sokolic: Akademia handlowa, szkoły: realna przy ul. Studenckiej, Zakład św. Rodziny i Zakład Bożego Ciała przy ul. Pędzichów — razem na 1400 osób.

dla Sokołów: okręg I. (Kraków): szkoły: Nowa Wieś (ul. Szkolna), im. Jachowicza (plac św. Ducha), im. Kochanowskiego (plac św. Ducha), Czarna Wieś (ul. Rajska), Półwsie Zwierzynieckie i Dębniki — razem na 1433 osób. Okręg II. (Tarnów): szkoła przy ul. Lubomirskich — na 503 osoby. Okręg III. (Rzeszów): szkoły: przy ul. św. Wawrzyńca, przy ul. Wygoda i na Półwsiu Zwierzynieckiem — razem na 986 osób. Okręg IV. (Przemyśl): szkoły: przy pl. Wolnica i ul. Miodowej — razem na 787 osób. Okręg V. (Lwów): szkoły: przy ul. Bernardyńskiej, Miodowej, Zielonej i Dietlowskiej — razem na 1465 osób. Okręg VI. (Tarnopol): szkoły: przy pl. Biskupim i pl. Matejki — razem na 571 osób. Okręg VII: (Stanisławów): szkoły: przy ul. Krupniczej L. 15 i przy ul. Loretańskiej — razem na 988 osób.

Dla gości Sokołów innych narodowości słowiańskich przygotowano zbiorowe kwatery w szkole przy ul. św. Krzyża na 186 osób.

Wszystkie szkoły, przeznaczone na kwatery, są miejskie, gdyż jak wiadomo, rząd odmówił wypożyczenia szkół państwowych.

Rozdzielaniem kwater zajmuje się biuro kwaterunkowe na dworcu kolejowym i w gmachu Sokoła. Mimo przyjazdu większej liczby Sokołów niż się spodziewano, nie zabrakło dla nich miejsca na rozmieszczenie.

Ruch na błoniach.

Nieprzejrzane tłumy publiczności ciągnęły wczoraj drogą ku błoniom i od błoń do miasta; przeważały ubiory sokole i wieśniacze, wycieczek góralskich i włościańskich.

Wielka liczba publiczności zapełniła boisko sokole; na błoniach odbywały się w dalszym ciągu zawody, tym razem zapasy. Zgłosiła się do nich znaczna liczba uczestników. Miejsce zapasów, wyścielone płótnem żaglowem, otaczał tłum. Zapasy przeciągnęły się do wieczora; wynik będzie ogłoszony później.

Na alei wzdłuż parku Jordana odbywały się zawody w biegu na 100 i 1000 metrów. Szpalerem stojąca publiczność żywo oklaskiwała zwycięzców.

Tramwaje i dorożki były trudne do zdobycia. Tłumy płynęły jak fale, tworząc nastrój wielkiej, nadzwyczajnej uroczystości narodowej.

Zaprowiantowanie gości.

Jak wiadomo, Koło akademickie T. S. L., chcąc zapobiegnąć brakowi restauracyj, wybudowało olbrzymi pawilon na kuchnię polową, z której może odrazu korzystać kilkaset osób. Kuchnia mieści się na łące przy ul. Żabiej, tuż za mostem na Rudawie przy ul. Wolskiej. Jest to ogromny pawilon w rodzaju szopy, mającej tylko dach, a ze wszystkich stron otwartej. Wewnątrz znajdują się stoły w kilkunastu rzędach, długie na 10—15 metrów. Z boku stoją piece kuchni. Jest ich 5, 3 stałe a 2 ruchome. Potrawy gotuje się parą. Dokoła pawilonu stoją budki, gdzie panie i panowie sprzedają bilety na śniadania, obiady, kolacye, pieczywo i wydawnictwa grunwaldzkie. Całe boisko kuchni otoczone jest zagrodzeniem.

Gospodarzem kuchni jest p. Aleksander Gosławski. Personal kuchni wynosi koło 120 osób. Instalacyę elektryczną zaprowadziła bezinteresownie krakowska filia lwowskiej firmy: Sokolnicki i Wiśniewski. Dzwonki elektryczne zakładała firma krakowska Niemetz również bezinteresownie. Firma Bujański użyczyła bezinteresownie dwóch wozów meblowych: jeden służy na magazyn, drugi na kancelaryę kuchni. Dotychczasowi stołownicy bardzo chwalili smaczne potrawy kuchni, sporządzane po nader niskich cenach. Napojów alkoholowych nie można dostać w kuchni, jedynie wodę sodową i owoce.

Zarząd kuchni liczył na 15.000 uczestników dziennie, dotąd jednak nie korzystano z kuchni w takich rozmiarach.

Dla amatorów piwa postawił Bar amerykański pawilon na łące pod gajem świerkowym przy parku Jordana. Miejsc dla gości jest kilkaset. Nadto na błoniach znajdują się bufety z piwem i wódką, jest także wiele kramów z owocami.

Trybuny na boisku sokolem są wybornie zaopatrzone w bufety i tymczasowe cukiernie. Odbyt w nich jest wcale liczny. Wody również nie braknie, gdyż założono kilka kramów wodociągowych pod trybunami.

Na ogół urządzenie trybun nie pozostawia nic do życzenia.

Powitanie Sokołów.

Wieczorem w wielkiej sali „Sokoła“ krakowskiego odbyło się powitanie Sokołów, przybyłych na zlot do Krakowa z poza Galicyi. Wielka sala wypełniła się po brzegi Sokolicami, Sokołami i gośćmi. Jako gospodarze miasta zjawili się: prezydent dr Leo i wiceprezydent dr Szarski.

Imieniem Rady miasta pierwszy przemówił prezydent dr Leo, witając jako gospodarz miasta w serdecznych słowach drogich i tak sympatycznych gości. Wyraziwszy radość żywą z ich przybycia w podwawelski gród, dołączył mowca prośbę, by Sokoli czuli się w dawnej stolicy Polski jak u siebie w domu. Wkońcu wyraził mowca życzenia pomyślności dla uczestników zlotu.

Za powitanie podziękował prezes Związku sokolego w Galicyi, Ksawery Fischer, i dodał życzenie, aby Kraków ustawicznie się rozwijał, jak szybko pogłębia się uczucie miłości w sercu każdego Polaka dla ukochanego grodu. Następnie w gorących słowach powitał dr. Fischer gości Chorwatów, Czechów i Słowieńców, a osobne słowo powitania, nacechowane ciepłem i serdecznem uczuciem, poświęcił tym „rodzonym braciom“, o których mówić nie wolno.

Imieniem Sokołów chorwackich przemawiał dr Lazar Car w języku chorwackim, wyrażając sympatye swych współrodaków dla Polski.

Przedstawiciel Sokołów czeskich dr. Karol Pipich z Chrudynia, w dłuższem przemówieniu, wygłoszonem w języku czeskim, wzywał wszystkie ludy słowiańskie do zgody i braterstwa, podnosząc, że gdy się ten ideał oblecze w ciało rzeczywistości, nastąpi drugi Grunwald.

Z kolei pozdrowienie od Sokołów polskich z Ameryki przyniósł prezes Związku sokolego w Ameryce, druh Żygliński. Sokoli polscy z Ameryki — powiedział — przybyli tu z wolnej ziemi Stanów Zjednoczonych, aby uścisnąć dłoń nieszczęśliwych rodaków z pod knuta i knebla. Łącząc wyrazy czci i pozdrowienia dla polskich Sokołów z Galicyi, zakończył druh Żygliński swe przemówienie okrzykiem na cześć Sokolstwa polskiego wszystkich zaborów.

Imieniem Sokołów polskich z Petersburga przemawiał druh Brachwic, zastępca prezesa. Zapewniając Sokołów austryackiego zaboru o szczerze polskich uczuciach Sokołów z nad Newy, powitał ich słowami pozdrowienia sokolskiego.

Po kilku jeszcze przemowach uroczystość powitania zakończyła mowa prezesa krak. Sokoła Turskiego, który zachęcał do bronienia ideałów narodowych i krzewienia wiary w niespożytą siłę ojczyzny.

Po każdem przemówieniu chór na galeryi pod batutą prof. Bursy śpiewał narodowe pieśni i hymny.

Uroczystość powitania zakończyła się o godz. 10¾ w nocy.

Związek dziennikarzy polskich.

Wczoraj po południu odbyło się w sali redakcyi „Czasu“ walne zgromadzenie członków Związku dziennikarzy polskich.

Zagaił je dłuższą przemową prezes p. Rawita-Gawroński, który naszkicował niektóre momenty położenia Polaków we wszystkich zaborach; oddał wkońcu cześć pamięci ś. p. Stanisława Lesznowskiego, Maryana Gawalewicza i Elizy Orzeszkowej.

Z kolei redaktor „Czasu“ Rudolf Starzewski, jako gospodarz, powitał licznie zebranych dziennikarzy ze wszystkich trzech zaborów, poczem sekretarz red. Laskownicki odczytał sprawozdanie z działalności Związku za pierwszy rok t. j. od 31 marca 1909 do 10 lipca 1910. Skarbnik red. Wasilewski przedstawił sprawozdanie kasowe. Red. Fryling imieniem komisyi rewizyjnej wniósł o udzielenie wydziałowi absolutoryum. Po dyskusyi, w której zabierali głos pp. Fryling, pos. Merunowicz, redaktor Rzepecki i redaktor Libicki, przyjęto sprawozdanie do wiadomości i wyrażono wydziałowi za rzetelną działalność wyrazy uznania.

Polskie Biuro korespondencyjne.

Redaktor Wasilewski przedstawił rzecz o Biurze korespondencyjnem polskiem, którego projekt przedstawił już na zgromadzeniu we Lwowie 30 października 1909 p. Wojciech Dąbrowski. Referent przedstawił wnioski następujące:

„Uznając w zasadzie konieczność stworzenia Polskiego Biura korespondencyjnego, walne zgromadzenie „Związku dziennikarzy polskich“ poleca poszczególnym organizacyom dziennikarskim wybranie osobnych komisyj, celem przygotowania sprawy w porozumieniu z wydziałem „Związku dziennikarzy polskich“, który winien objąć kierownictwo całą akcyą przygotowawczą i dążyć do tego, aby Polskie Biuro koresp. jak najrychlej zostało powołane do życia. Zgromadzenie uważa za nieodzowne zebranie przedewszystkiem odpowiednich funduszów, któreby zapewniły byt Polskiemu Biuru koresp. na czas dłuższy, oraz wybór takiego kierownika Biura, któryby dawał rękojmię najzupełniejszą objektywności w prowadzeniu *Biura*“.

W dyskusyi zabierali głos pp. Libicki, Wacław Gąsiorowski, który przedstawił wymownie stosunki francusko-polskie, Fryling, Kazimierz Bartoszewicz, Dąbski, Kämpner, Słupski, poczem wnioski uchwalono.

Wybory.

Z kolei dokonano wyborów w miejsce wylosowanych i zmarłego wiceprezesa ś. p. Stanisława Lesznowskiego. Wybrani zostali przez aklamacyę wiceprezesami pp. Stan. Libicki z Warszawy i Stefan Chociszewski z Poznania, do wydziału: Tadeusz Czepelski, Al. Czachowski, Bronisław Laskownicki i Adam Krechowiecki.

Sądy polubowne.

Red. Laskownicki przedstawił następnie i uzasadnił wniosek następujący:

Wszelkie sprawy nadające się do rozstrzygania przez sądy polubowne względnie honorowe, winny być rozpisywane i rozsądzane przez organizacyę lokalną, do których pozwany względnie obwiniony należy, lub w których obrębie mieszka. Orzeczenia tych organizacyj winny być w ważniejszych wypadkach, oraz we wszystkich tych, w których osądzony dziennikarz należy do „Związku dziennikarzy polskich“, komunikowane Wydziałowi „Związku“, jeko organizacyi centralnej.

Wnioski uchwalono bez dyskusyi. Ustalenie miejsca przyszłego zjazdu poruczono wydziałowi, poczem posiedzenie zamknięto.

Kronika.

Kraków, sobota 16 lipca.

Kalendarzyk kościelny: N.P.M. Szkaplerznej, Eustachego.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 50, zachód o godz. 7 m. 42 długość dnia godzin 15 min. 52.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, miejscami opady, mierne wiaty, temperatura mało zmieniona, zwolna lepiej.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu: „Straszny dwór“; wieczór: uroczyste przedstawienie grunwaldzkie „Halka“.

Teatr ludowy (w parku Krakowskim): po południu: „Kościuszko pod Racławicami“, wieczór: „Królowa Jadwiga“; (przy ul. Rajskiej) po południu: „Na zawsze“, wieczór: „Warszawianka“ i „Wóz Drzymały“.

Grunwaldzki wiec oświatowy w sali teatru lud. przy ul. Rajskiej.

Zjazdy: Stowarzyszeń „Gwiazda“ o godz. 10 rano, w lokalu przy ul. św. Jana l. 3; ochotniczych straży pożarnych w gmachu strażnicy pożarnej przy ul. Kolejowej; towarzystw strzeleckich w budynku krak. Towarzystwa strzeleckiego przy ul. Lubicz.

Wiece: piekarski w Izbie rękodzielniczej, o godzinie 10 rano; młynarski o godz. 10 rano, w lokalu przy ul. św. Tomasza l. 37.

Mianowania. Prezydyum galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało prowizorycznymi asystentami praktykantów podatkowych: Adama Praweckiego, Stanisława Rutkowskiego, Teodozego Krajczyka i Jakóba Hermana.

Namiestnik zamianował koncepistów namiestnictwa: Seweryna Siekierskiego, Rudolfa Zintela, Mieczysława Bilskiego i Tadeusza Łodzińskiego komisarzami powiatowymi.

„Wiener Zeitung“ ogłasza: Cesarz nadał sekretarzowi ministeryalnemu w ministerstwie handlu drowi Witołdowi Bartoszewskiemu tytuł i charakter radcy sekcyjnego z uwolnieniem od taksy.

Stow. im. Władysława Jagiełły urządza w niedzielę o godz. 6½ uroczyste nabożeństwo w kościele OO. Reformatów z okazyi poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia. Po uroczystości kościelnej o godz. 1 po południu odbędzie się w sali „Polskiego Związku Narodowego“ (Rynek gł. l. 45) odczyt o znaczeniu Grunwaldu, poczem nastąpi wręczenie dyplomu na członka honorowego Stowarzyszenia Ignacemu Paderewskiemu i poświęcenie sztandaru, którego rodzicami chrzestnymi są pp. Ignacowie Paderewscy, S.* Sulikowscy i L. Lipińscy.

Katastrofa na kolei warszawsko-wiedeńskiej. Pisma warszawskie donoszą: We czwartek o godz. 6.20 wieczór zderzył się w pobliżu Strzemieńca pociąg pospieszny idący z Warszawy do Wiednia, z pociągiem towarowym. Maszynista pociągu pospiesznego Tarnowicz, który wyjechał już po za Skierniewice, spostrzegł nagle z przerażeniem biegnący naprzeciw całą siłą pary pociąg towarowy; nie tracąc przytomności, maszynista zahamował szybko pociąg, poczem zaczął go cofać na stacyę, nie wiele to jednak pomogło, gdyż ciężki, z kilkudziesięciu wagonów złożony pociąg towarowy, wpadł na pociąg pospieszny. — Lokomotywa pociągu pospiesznego i wóz pocztowy zostały zdruzgotane, a jeden wagon III-ej klasy uszkodzony, z pociągu zaś towarowego uległo rozbiciu 5 wagonów. Cięższe uszkodzenia odniósł przy zderzeniu maszynista pociągu towarowego, lżejsze konduktor tegoż pociągu oraz maszynista pociągu pospiesznego Tarnowicz i Karsznicki. Z podróżnych odniósł rany tylko jeden, który wyskoczywszy przez okno, skaleczył nogę.

Przyczyną katastrofy był brak sygnałów wolnej linii dla pociągu towarowego. Tor oczyszczono po 11 godzinach.

Nieudałe wymuszenie. Z Berlina donoszą: Przed pałacem hr. Guidona Henkelsdonnersmarka na placu paryskim aresztowano onegdaj literata Edwarda H. w chwili, gdy chciał dokonać wymuszenia na Donnersmarku, na kwotę 500 000 marek. H. znany jest policyi z wielu szantaży. Hr. Donnersmarkowi groził on opublikowaniem faktu, iż ten poszukiwał bezprawnie na Śląsku metali, zastrzeżonych dla państwa.

Szantażyści w Niemczech. Z Berlina telegrafują: Banda szantażystów, która spowodowała wybuch w Zichtrade, nie ustaje w swoich pogróżkach. Rodzina Kratza, który padł ofiarą wybuchu, otrzymała listy z zapowiedzią zemsty za oddanie sprawy policyi. Listy takie wysłała jakaś osoba do policyi, oświadczając gotowość wymienienia sprawców zamachu, jeżeli policya złoży w pewnem oznaczonem miejscu 1000 marek, a w przeciwnym razie autor groził wysadzeniem w powietrze koszar Aleksandra.

Wielka kradzież pocztowa. Z Kijowa telegrafują: Na poczcie, przy rozbieraniu korespondencyi pieniężnej, skradziono pakiet ze 100.000 rs. Aresztowano 4 pocztylionów.

Wielkie malwersacye. Z Kiszyniowa telegrafują: Przy rewizyi Tow. kredytowego wykryto malwersacye na sumę 600.000 rs.

Po wyścigu automobilowym. Z Petersburga telegrafują: Wczoraj odbyło się posiedzenie Klubu automobilowego w obecności delegatów Klubu niemieckiego i francuskiego, pod przewodnictwem ks. Sergiusza Michajłowicza, na którym przyznano uczestnikowi „jazdy cara Mikołaja“ Poogemu (wóz Mercedes) puhar wyznaczony przez cara na nagrodę dla zwycięzcy.

Budżet floty angielskiej.

(*Telegr. „N. Reformy“*)

Londyn. Izba gmin obradowała nad budżetem budowy floty w kwocie 3,444.000 funtów szterl. Dillon wniósł obniżenie tej kwoty o 2,000.000 funt. szterl. przez co wykonanie tego programu doznałoby zwłoki. Premier Asquith ubolewał, że nieodzowne powiększenie wydatków na flotę, łączono z jakiemiś zamiarami wrogimi względem zaprzyjaźnionego narodu niemieckiego. Stosunki między Anglią a Niemcami mają cechę wielkiej serdeczności i nabierają coraz więcej ciepła i zażyłości. Tak flotowe zbrojenia Anglii nie są skierowane przeciw Niemcom, jak niemieckie przeciw Anglii. Niemcy jako mocarstwo światowe nie mogą bez powiększenia swej siły morskiej bronić skutecznie swych interesów we wszystkich częściach świata. Rząd angielski jest odpowiedzialny za obronę i bezpieczeństwo państwa i musi utrzymywać rezerwę przeciw wszelkiemu prawdopodobnemu, a choćby tylko możliwemu niebezpieczeństwu.

Dalej oświadczył premier: Niechętnie mówię o tajemniczych austro-węgierskich okrętach bojowych, bo Austro-Węgry dotąd nic nie uczyniły, aby objawić swoje zamiary w tym lub owym kierunku; rządy jednakże z tego, co ogólnie podano do wiadomości, widzą, że jeden okręt typu dreadnought, a może i więcej, buduje się w Austryi.

Co do kwestyi, czy nie możnaby w drodze porozumienia międzynarodowego załatwić sprawy budowy okrętów, oświadczył Asquith, że Anglia tego pragnie, ale n. p. rząd niemiecki związany jest ustawą flotową, która postanawia budowę okrętów stopniowo i automatycznie, a ustawa ta obowiązuje do r. 1912.

Asquith zakończył słowami: Chętniebyśmy skorzystali z każdej sposobności ograniczenia zbrojeń, na razie prosimy, aby Izba zawotowała konieczne środki celem zabezpieczenia kraju.

Wniosek Dillona odrzucono 298 przeciw 70 głosom nacyonalistów, reprezentantów robotniczych i nielicznych radykałów. Następnie budżet przyjęto.

Anglia i Niemcy.

Berlin. Mowa Asquita wywołała w tutejszych sferach politycznych dobre wrażenie. Wstrzemięźliwość, z jaką Asquith ocenił morskie zbrojenia Niemiec, przyjęto z uznaniem. Powszechnie stwierdzają, że naprężenie, jakie istniało między Niemcami a Anglią, obecnie zniknęło.

Telegramy

z dnia 16 lipca.

Dreadnoughty austryackie.

Wiedeń. „N. Fr. Presse“ zaznacza, że w „Stabilimento technico“ budują się pierwsze dwa dreadnoughty austryackie. „Stabilimento technico“ buduje je na własny rachunek. Delegacyom wspólnym, które zbiorą się dopiero w listopadzie, przedłoży administracya wojskowa budżet na r. 1910—11 z pierwszemi ratami na te dreadnoughty.

Encyklika boromeuszowska.

Wiedeń. „Fremdenblatt“ donosi: Idąc za przykładem innych urzędowych pism kościelnych i wiedeński dziennik dyecezyalny ogłosił w ostatnim numerze encyklikę papieża t. zw. boromeuszowską, w języku łacińskim. Okoliczności wśród których ogłoszenie to nastąpiło, stwierdzają, że ogłoszenie to nie ma wcale jakiegoś charakteru agresywnego przeciw kościołowi ewangielickiemu i jego wyznawcom i wyłącznie nastąpiło w tym celu, aby duchowieństwu dać substrat do wystąpienia przeciw błędnym interpretacyom encykliki. Niestety należy jednak podnieść, że publikacya we wiedeńskim dzienniku dyecezyalnym może dać nowy powód do rozmaitych błędnych wyjaśnień. Zadaniem przeto wszystkich powołanych czynników jest działać wyjaśniająco, aby te niepewności rozproszyć. Należy więc oczekiwać, że ten cel będzie wkrótce osiągnięty. Pokój wyznaniowy, który dotąd w Austryi panował, będzie i nadal panował i jesteśmy przekonani, że nie będzie naruszony przez to ogłoszenie encykliki, która nie ma żadnego ofenzywnego charakteru.

Pożyczka węgierska.

Budapeszt. Komisya finansowa Sejmu uchwaliła przedłożenie o pożyczce.

Traktat handlowy z Serbią.

Belgrad. Wczoraj przybyli tu austro-węgierscy delegaci celem rokowań handlowo-politycznych.

Przeciw karze śmierci.

Paryż. Wczoraj po południu otwarto kongres stronnictwa zjednoczonych socyalistów. Kongres uchwalił rezolucyę przeciwko karze śmierci.

Watykan i Hiszpania.

Paryż. „Matin“ donosi z Rzymu, że Watykan domaga się ustąpienia premiera hiszpańskiego Canalejasa.

Aresztowania w katedrze petropawłowskiej.

Wiedeń. Z Petersburga donoszą: W czasie uroczystego nabożeństwa żałobnego w katedrze petropawłowskiej, na którem było kilku członków rodziny carskiej i kilku dostojników, agenci policyi przyaresztowali szereg osób, podejrzanych o należenie do spisku. — Ochrana zapewnia, że przez to zapobiegła zamachowi.

Umowa rosyjsko-japońska.

Pekin. Wielka rada postanowiła wyrazić zadowolenie z powodu stwierdzenia „status quo“ w Mandżuryi w umowie rosyjsko-japońskiej.

Strajk kolejowy w Ameryce.

Filadelfia. Konferencye między komitetem robotniczym a pełnomocnikami kolei pensylwańskiej rozbiły się. Robotnicy pozostawili komitetowi decyzyę co do strajku. Położenie jest krytyczne, ale jest jeszcze nadzieja pokojowego zażegnania trudności.

Filadelfia. Zastępcy personalu kolei pensylwańskiej postanowili wydać dzisiaj wieczorem wezwanie do strajku, jeżeli do tego czasu żądania personalu nie będą spełnione.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 15 lipca. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-pro. 29[illegible] 0 Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-pro. 276·25. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 298·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 247·50. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 111·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 2[illegible]·55. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 5[illegible]·—. Clary 40 złr. m. k. 2[illegible]·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 117·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 12[illegible]·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 79 50. Palffy 40 złr. 255.—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 64·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 36·40. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 73·—. Salma 40 złr. m. —·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. —·—. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 257·50. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 531·—.

Berlin, 15 lipca. Austryackie banknoty —·—. Spirytus —·—.

Paryż, 15 lipca. Renta 3-pro. —·—. Mąka —·—.

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 15 lipca. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10.

(Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 670 50, węg. Zakł. kred. 845 —, Anglobanku 313 75, Unionbanku 604 —, Länderbanku 498 75, Bankvereiu 542 75, Bodencredit 11 98, Galic. Banku hipotecz. — —, Kolei państwow. 743 —, kolei połudn. 107 75, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 53 4[illegible], kolei Czerniow. — —, Alpiny 742 —, Rima Muranyi 692 50, Prag. Tow. żelazn. 27 85, Fabryki broni 704 —, Akcye tureckie tvt. 390 —, Gal. akc. Tow. kop. n. 865 —, Obl. węg. indemniz. — —, Renta majowa 94 05, Austr. renta koron. 93 95, Węgier. renta koron. 92 15, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 25, 4% Listy Banku hip. 93 75, 4¼% Listy Banku hip. 99 50, 5% Listy Banku hip. 110 —, 4% Listy Banku kraj. 94 50, 4½% Listy Banku kraj. 100 25, 4% Gal. Obl. propin. 97 90, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 60. 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —, Losy tureckie 258 —. Marki 117 46, Ruble 253 50, Rosyj. pożyczka 104 06,

Usposobienie: wzmocnione.

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu
w Krakowie, Rynek główny 25 (dom własny)

wynajmuje w specyalnie na ten cel urządzonym, stalą opancerzonym skarbcu:

Schowki (Safe deposits)

do dyskretnego i bezpiecznego przechowywania depozytów pod własnym kluczem.

Należytość roczna za najem schowka zależy od jego wielkości i wynosi rocznie

K 30·—, K 50·— lub K 75·— 282 15 25

Bliższych wiadomości udziela Oddział depozytowy Banku w lokalu parterowym (Tel. 427).

F. & E. Zajączek i Lankosz
Kraków Rynek Linia A-B 47 193 32 0

na sezon obecny polecają w wielkim wyborze **sukna, sieraczki, najmodniejsze kamgarny, szewioty i korty własnego wyrobu** oraz **oryginalne** angielskie na ubrania męzkie i kostyumy damskie. **Gotowe peleryny, koce** na łóżka z sierści wielbłądziej, **derki** powozowe, automobilowe i na konie.

Najczystsza wełna do watowania. Filce dywanowe, flanele wstąpione itd. Wszelkie zlecenia wykonują odwrotnie

---

Bluzy, Halki, Czapki sportowe, Woale gazowe, Welonki, Szale jedwabne i koronkowe, Rękawiczki, Pióra strusie, Żaboty, Krawaty, Kołnierze, Hafty szwajcarskie, Koronki, Wstążki, Paski, Pończochy, Materye jedwabne, Krepiny, Aplikacye, Tiule na bluzy. 308 5 0

Taśmy, guziki oraz przybory do szycia domowego. - - - - - - - - - - Perfumy i Mydła — poleca

ZYGMUNT ŚLIMAKOWSKI
Kraków, Linia A-B, obok gł. Trafiki

Ceny niskie bez konkurencyi. — Zamówienia listownie odwrotnie.
Uwaga. W niedziele i święta magazyn zamknięty.

Składnica i Sklep Kółka rolniczego
w Nowym Targu,

poszukuje **ucznia do praktyki** z ukończoną II klasą gimnazyalną lub szkołą wydziałową. 4977 2 3

Koncesyonowany Zakład

SPRZEDAŻY i KUPNA M. Telesznickiej
w Krakowie, ul. św. Jana l. 2, I p. (róg Linii A-B).

Poleca: kampletne urządzenia Salonów, Jadalń i Sypialń, Fortepiany, Pianina, Makaty, Obrazy, Biurka, Antyki, Serwisy srebrne i z chińskiego srebra, Biżuterye, Lampy. Wózki dla chorych i oddzielne sprzęty. 3483 21 0

Szczawnica.
Dr K. Kołączkowski prowadzi we własnym zarządzie **Pensyonat hydropatyczny. Park 20 morg. z południową** wystawą wyłącznie dla Pensyonarzy przeznaczony ze słonecznemi kąpielami. Kuchnia wykwintna **hygieniczna**. Ceny przystępne.

Najlepsze hygieniczne
Towary Gumowe
do celów sanitarnych polecają 11 28 0
REIM I SPÓŁKA
w Krakowie, Rynek 37, linia A-B,
Cenniki darmo. — Wysyłka dyskretnie.

ROWERY
za gotówkę i na raty.

**Dzwonki elektryczne,
Drut kolczasty,** 2913 35 0
**Naczynia kuchenne,
Narzędzia rzemieślnicze,
Przybory do rybołowstwa i t. p.**

poleca

J. Fiałkowski
Nowy Sącz, Rynek.

NA NOGACH
spoczywa cały ciężar ciała, a od dobrego, wygodnego obuwia zależy pewny, sprężysty chód — to też jako doświadczony szewc, polecam się szczególnie osobom **mającym nagniotki lub nogi chrome** t. j. jednę krótszą (dla których wykonuję obuwie na korze) i powołuję się na świadectwo mojej klienteli, która chętnie powierza mi wykonanie obuwia i jest w zupełności zadowoloną, ponieważ jestem specyalistą w tym kierunku. Również wykonuję wszelkie inne obuwie, np. do ćwiczeń gimnastycznych i t. p. 4402 5 5

Piotr Szufa, szewc
Kraków, Szewska l. 19.
(Dowody uznania mogę wykazać).

ARTYSTYCZNE
skromne i wytworne
UMEBLOWANIE
Józef Sperling
Kraków, Dunajewskiego 7.
253 78 0

Bandaże rupturowe
bardzo praktyczne.

Wielka doniosłość i znakomitość dla osób cierpiących na przepukliny pachwinowe. Poleca paski bez żadnych sprężyn bardzo lekkie, fachowy bandażysta 3557 17 0

Antoni M. Mirkiewicz
Kraków, Mostowa l. 4.

Jako ulepszone, udoskonalone i nowo wynalezione swoich systemów, wygodne w noszeniu bez żadnych dolegliwości, nawet we większych wypadkach, pod nazwą „Herkules", „Regulator" oraz zabezpieczające przed rupturą, dla osób zajętych przy cięższej pracy, jakoteż dla doznających częstego kaszlu, przy dźwiganiu, zatwardzeniach i t. p. natężeniach paski pod nazwą „Polonia". Gwarancya ogólna, liczne uznania. Listowne objaśnienia. Ostrzega się przed blagą niefachowych, którzy wprost wyzyskują. — Na żądanie wyjeżdżam.

AMERYKAŃSKIE
Urządzenia biurowe „ARGUS" — **Maszyny do pisania**

KRAKÓW, Floryańska L. 47 — TELEFON N. 1408



Aparaty do powielania pisma. — **Przybory do maszyn do pisania.** 335 2 4

Zakład wychowawczo-naukowy żeński
z internatem
H. STRAŻYŃSKIEJ
W KRAKOWIE, UL. FRANCISZKAŃSKA L. 1.

1) **Czteroklasowa szkoła** pospolita (z jęz. franc.),
2) **Ośmioklasowa** pensya z językami: franc. i ang., rysunkami, chemią, geometryą wykreśl., historyą sztuki **(dla ułatwienia matury realnej).**
3) **Gimnazyum ośmioklasowe** klasyczne **z prawem publiczności** i **maturą w zakładzie.**

Kierownikiem gimnazyum jest c. k. Radca szkolny Profesor
Antoni Mazanowski.

Grono tworzą profesorowie szkół średnich państwowych. Wpisy przedwakacyjne rozpoczynają się 4 czerwca; egzamina wstępne do klasy I. 16 i 28 czerwca, prywatne począwszy od 16 czerwca; zaś po wakacyach 6 i 7 września tak do klasy I., jak i wszystkich innych klas. 3824 7 18

Magazyn konfekcyi damskiej
Anatolii Wrześniewskiej
Kierowniczki pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych.

Zakopane, ulica Marszałkowska. 4596 6 15

poleca na sezon letni materyały angielskie i krajowe, kostyumy letnie, płaszcze, suknie, spodnice do bluzek, halki i bluzki. Wykonuje wszelkie zamówienia tak z własnych jak i dostarczanych materyj. Ceny możliwie najniższe, wykonanie artystyczne. Własne pracownie. Punktualność w wykonaniu zamówień. — Magazyn otwarty przez cały rok.

Wielki wybór



aparatów fotograficznych, najnowszych modeli, począwszy od K 6·50 do K 500·—. Wszelkie inne przybory fotograficzne w najlepszej jakości po cenach konkurencyjnych. Cenniki darmo i opłatnie. Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą, nie wliczając kosztów opakowania. 2964 12 15

KAMERA
Kraków, Szewska 27 (róg plant).

Fabryka luster i szlifiernia szkła
A. Maryńczaka i M. Woronieckiego
w Krakowie przy ul. Piotra Michałowskiego 2

wykonuje wszelkie czynności w zakresie szlifowania i facetowania szkieł, oprawy w ramy niklowe, mosiężne itp., oraz wykonuje nowe lustra z własnego lub dostarczonego szkła, jakoteż podlewa zużyte, bez względu na format lub wielkość. Zakład zaopatrzony w najnowsze maszyny elektryczne, pod fachowem kierownictwem. **Ceny bardzo przystępne, wykonanie szybkie i staranne.**

4847 2 20

Gimnazyum Realne
im. X. Stanisława-Konarskiego.

Wobec ostatniego rezultatu osiągniętego w I klasie gimnazyalno-realnej, **otworzy** kollegium XX. Pijarów z dniem 1 września b. r. **II klasę** gimnazyalno-realną. **Wpisy** do obu klas oraz do konwiktu **codziennie** od godz. 9 do 11 przed południem i od 3 do 5 po południu. Egzamin wstępny 3 września. Liczba uczniów ograniczona.

Szkoła przygotowawcza przeniesioną zostanie z początkiem roku szkoln. 1910/11 z kollegium krakowskiego do historycznego dworu, dawniej posiadłości królów polskich w pobliżu Krakowa.

Uczniowie tejże szkoły oraz obu klas gimnazyalno-realnych będą tam mogli rozwijać swe siły fizyczne we wspaniałym parku, w którym będą urządzone wszelkiego rodzaju zabawy sportowe, oraz nauka pływania i jazdy.

Ares: **Kollegium XX. Pijarów, Kraków.** 4748 5 9

Jan Ihnatowicz
w Krakowie - - - Sukiennice 20

poleca: 3911 14 0

Prawdziwe Mleko ogórkowe 1 kor.
Prawdziwy Krem ogórkowy 1 kor.
Prawdziwy Puder ogórkowy 1 kor.
Prawdziwe Mydło ogórkowe 1 kor.

Odznaczone srebrnym medalem c. k. Ministerstwa handlu.

Do wydelikacenia i upiększenia twarzy. Znakomite, prawdziwe, naturalne. Oprócz sklepów własnych wszędzie do nabycia. Żądać wyraźnie tylko wyrobu

JANA IHNATOWICZA.

Magazyn i Pracownia sukien meskich
MARCINA CZAJI i WŁ. RECHOWICZA
Kraków, ulica Mikołajska L. 24

poleca na sezon obecny wielki wybór materyałów

modnych, krajowych i oryginalnych angielskich. 201 70 104

Wykończenie artystyczne, ceny przystępne.



Optyk i mechanik, M. Zwilling
Kraków, ulica Sławkowska l. 4.

poleca najtaniej cwikiery, okulary, lornetki ręczne, binokle teatralne, polowe, termometry, dzwonki elektryczne i warsztat reperacyjny. 4661 7 0

Wiktor Czaplicki
jubiler,
Kraków, Sukiennice L. 1. 3566 7 10

Największy wybór pierścionków zaręczynowych, srebro do wypraw ślubnych i obrączki gotowe na składzie. — **Magazyn znajduje się tylko w Sukiennicach.**

Rządowo uprawniona
fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych
pod firmą
K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE
przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow.

wody mineralne sztuczne
odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 26 56 0
jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.

Do wynajęcia
częściowo lub w całości!

Kompleks budynków murowanych I-piętrowych i parterowych, krytych cynkiem, na przestrzeni prawie 4 morgów tuż przy głównym gościńcu, naprzeciw zbiornika wodociąg. Zwierzyniec (Dz. XIII.) Wielki Kraków 20 minut od Rynku.

Powyżej określone budynki nadają się na:

Zakłady lecznicze — Mieszkania robotnicze
Zakłady wychowawcze — Fabryki
Zakłady gospodarcze — Remizy dorożkarskie
Mieszkania prywatne — Auto-garage etc. etc. etc.

4647 8 0

Wynajem może nastąpić od połowy lipca b. r. — Bliższej wiadomości udzieli p. **Henryk Gumplowicz,** wypożyczalnia książek, Kraków, **Plac WW. Świętych 8.**

Uwaga: W budynkach znajdują się 3 studnie z wodą znakomitej jakości.

Zarząd.



Założony w r. 1872
Zakład artystyczno-kamieniarski BRACI TREMBECKICH
Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 462.

podejmuje się wykonania grobowców i pomników, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu. 111 138 300

Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego

poleca dzieła pedagogiczne Reussnera do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki Obcych Języków w Szkole i w Domu, bez nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.:

SAMOUCZEK
Polsko-Niemiecki kurs I-szy K 2·40 — kurs II-gi K 4·80. — **Polsko-Francuski** kurs I-szy K 3·60 — kurs II-gi K 9·60. — **Polsko-Angielski** kurs I-szy K 2·30 — kurs II-gi K 3·60 **Polsko-Rosyjski** kurs I-szy K 4·20 — II-gi kurs K 5.40. **Amerykański przewodnik** z rozmówkami angielskiemi K 1·30 586 12 24

Pensyonat „Podlasie"
Kraków, ulica Loretańska 4.

Pokoje z komfortem urządzone, na doby, tygodnie, miesiące. — Oświetlenie elektryczne. — Łazienka. — Kuchnia wyborowa.

Tamże wydaje się obiady w domu i na miasto.

4314 5 14

Restauracya i Cukiernia Olexego
w Szczawnicy

(rok założenia 1876) poleca mieszkania z balkonami z komfortem urządzone z pensyonatem od K 6, lub bez, usługa skrzętna. 3947 8 0

Inteligentny handlowiec
lat 22, z działu żelaza i artykułów stalowych, z siedmioletnią praktyką w Rzeszy niemieckiej, kończący Akademię handlową w Lipsku, posiadający dobre świadectwa i polecenia, władający biegle językiem polskim i niemieckim (także ang.) poszukuje odpowiedniej posady od 1 października. — Zgłoszenia pod „4787" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4787 2 3

Przysięgły tłumacz
języka rosyjskiego, **Feliks Szukiewicz**, mieszka **Floryańska 41.** Uczy także gruntownie tego języka, w domu od 10 do 1. 1375 45 0

Przez c. k. Namiestnictwo konc.
Przedsiębiorstwo detektywów prywatnych
Wiktora Kowalskiego
w Przemyślu - - - Rynek 10.

poleca swe usługi do wszelkich dyskretnych badań i nadzorów, dochodzeń, wyjaśnień, sprawozdań stanu majątkowego i wysokości posagu, ustalań wątpliwych aktów i t. p. 3420 28 30

Z powodu wyjazdu
do sprzedania: dwa łóżka żelazne z wkładami sprężynowemi, dwie szafy, umywalnia, komoda, biurko męskie, orzechowe z fotelem wyplatanym, dwie półki, lustro duże salonowe, dwie sofki, dwa stoły, krzesła, wózek dziecięcy, maszyna do szycia, kredens kuchenny, takiż stół i inne rzeczy. Długa 59 I p., codziennie pom. 2—3. 5028 2 6

Owoce, Jabłka. Mam do sprzedania wczesne owoce i jabłka zwane papierówkami po 16 h za 1 kg. Mogę wysyłać przed sierpniem pocztą lub koleją, jak również mogę wysyłać owoce przez całe lato także w większej ilości, gdyż zakupiłem sad. — Mikołaj Kuczerha, Miżyniec. 5043

Ciągnienie już 1-go sierpnia!
Losy tureckie 400-frankowe
główna wygrana
400.000 frank.
6 ciągnień rocznie.

Za gotówkę po kursie dziennym lub na spłaty miesięczne po 8 K. Prawo gry po złożeniu jednej raty.

Losy c. k. Tow. Białego Krzyża
Ciągnienie 15 października 1910 r.
główna wygrana
75.000 koron
6 losów tylko 5½ K, 11 losów tylko 10 K.

Kantor wymiany „MERKURY" 334 2 3
Braci Eibenschütz
w Krakowie, Rynek gł. 5, róg. ul. Siennej.

Główny skład rowerów

F. LORD w Krakowie ul. Lubicz 1.

Generalne zastępstwa:
austr. fabryki broni w Steyer dla rowerów „WAFFENRAD“
pierwszego styryjskiego tow. akcyjnego fabryki rowerów Jana Pucha w Gracu „PUCHRAD“ 4934 11 0

Fabryki rowerów „PREMIER HELICAL“ i oryg. ameryk. „CLEVELAND“ jak również i wielu innych fabryk.

Rowery motorowe.

Przybory do rowerów i części składowe do tychże

Najlepszy punkt zborny dla P. T. przyjezdnych Gości ze wszystkich Ziem Polskich

KAWIARNIA J. BISANZA

róg ulicy Dunajewskiego i Karmelickiej

przy Plantacyach. 4961 3 3

Znakomita kawa, herbata, chłodniki, różne napoje, ciastka. - - - Wszystkie gazety polskie, liczne zagraniczne.

Do składu futer

Telefon 17.

K. i R. MOOR, ul. Grodzka l. 32 nadszedł już zakupiony osobiście na targach w Londynie i Lipsku **wielki transport towarów.** Jako specyalność na tegoroczny sezon polecamy szczególnie **sobole, sealskiny, skunki, nurki, tumaki, lisy prawdziwe niebieskie, białe i Alaska oraz gronostaje i t. d.** — Żakiety damskie z perskich baranków wykonujemy na zamówienie w cenie już od 400 K wzwyż. Zamówienia na wszelkiego rodzaju futra przyjmujemy już teraz i wykonujemy je **znacznie taniej aniżeli w sezonie zimowym.** 3891 15 15



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 759. 261 158 0

Obiady konkurencyjne

prywatne od 80 hal. wzwyż. — Ulica Długa 21, II piętro. 4467 8 15

KAPELUSZE

w wielkim wyborze poleca

Salon Mód Heleny Popiel

w Krakowie, Łobzowska 6,

przyjmując takowe do roboty. 5034 3 5



Uprzęże, siodła, czapraki, baty, szpicruty, styki, munsztuki, wędzidła, pasty i lakiery do skór po cenach najtańszych poleca

Z. PIOTROWICZ

Kraków, Floryańska l. 8.

4721 5 5

Chłopca

z ukończoną 5 kl. przyjmie zaraz do praktyki pracownia stolarska przy ul. Berka Joselewicza 17, Stanisław Ziętkiewicz. 4656 8 8

Do wynajęcia

od 1 września 1910, w dzielnicy X w Krakowie (Zakrzówek 93). Lokal fabryczny, składający się z dwóch ubikacyi po 15 m. długości a 7·50 m. szerokości, do tego składy. Bliższa wiadomość u Salomona Odze w Podgórzu, Lwowska 3. 4678 6 7

Na wsi

w okolicy górzystej i lesistej, poszukuje młoda osoba na czas od 20 lipca do 20 sierpnia pokoju słonecznego z umeblowaniem i utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie. Zgłoszenia z podaniem warunków: Zarzecka, Kraków, ulica Jasna 7. 4764 3 3

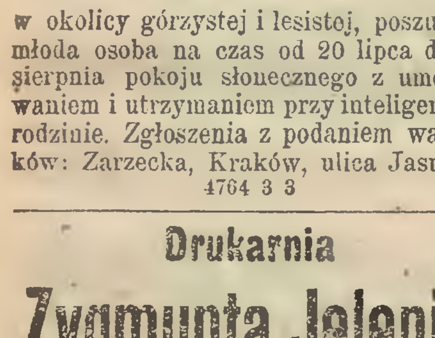
Drukarnia

Zygmunta Jelenia

w Tarnowie

potrzebuje zaraz względnie za 14 dni 5008 2 2

2 zdolnych zecerów kompresowych.



EKSTRAKT ORZECHOWY

do farbowania siwych włosów

wynalazku **Juliana Józefowicza,** perfumera.

Jest to najlepsza roślinna farba, którą można w przeciągu 10 minut ufarbować posiwiałe włosy na kolor **czarny, brunatny, szary i blond.**

W Krakowie, u Reima i Spółka, Rynek gł. Linia A-B., J. Hanaka i Spół., drogerya, Szewska, Fr. Zopotha, droguerya, Sienna oraz w innych drogueryach.

Cena flakonu **3 korony,** flakoniki próbne **kor. 1·20.** 3907 6 11

Przesyłka i główny skład: w Warszawie, ul. Nowa Senatorska L. 2.

Główny skład Pathéfonów

:: Stefan Grudziński i Tadeusz Berger ::

Kraków, Szewska L. 10. 2408 15 15 **Telefon 385.**

:: PATHÉFON ::

jest najdoskonalszym instrumentem współczesnym. Gra bez zmiany igły, szafirem. Płyty o średnicy 24 i 29 cm., nie zgrywają się, dlatego grają zawsze równie czysto, głośno i bez chrapania. **Nowość!** Salonowe aparaty szafkowe. **Płyty 50 cm.** grające **z potrójną siłą,** zastępują w zupełności orkiestrę. — Co miesiąc nowości! **Żądajcie cenników darmo i opłatnie i dodatku za czerwiec** z najnowszemi zdjęciami polskiemi. — Naprawy i przeróbki we własnej pracowni.

Kto raz posłyszał prawdziwy Pathéfon i poznał zalety naszego systemu, pozostaje na zawsze gorącym jego zwolennikiem.



Żądajcie spisów i wyjaśnień darmo i opłatnie. Ceny niskie.



Pamiątki z Krakowa!

Wyroby srebrne pamiątkowe, broszki, dewizki, breloki, zegarki i wszelkie wyroby jubilerskie — **poleca najtaniej**



EMIL GOLDWASSER

w Krakowie - - - - - ulica Grodzka L. 58.

336 1 4

Podkitka brylantowa

wiele starej biżuteryi, srebra, karabele, pasy polskie, wiele przedmiotów antycznej i artystycznej wartości oraz meble rozmaite są korzystne do kupienia w 5079 1 2

Publicznej hali licytacyjnej

Rynek 16.

Wyborowe cukry deserowe, czekoladę w tabliczkach

poleca 4933 4 10

Fabryka wyrobów cukierniczych

Józefa Siermontowskiego

w Krakowie, ul. Bracka.

Wyborne prywatne obiady

na świeżem maśle wydaje w domu i na miasto Internat dla Nauczycielek, Kraków, Szewska 20, II p. (Zamówienia wcześniej). 4718 8 12

Na obchód Grunwaldu

do wynajęcia na kilka dni duży salon o 2 oknach z trzema łóżkami, Plac Matejki 5, I p. Wiadomość: Floryańska 57, w sklepie cukierniczym. 4735 7 0

Biuro Nauczycielskie Stefanii Łapszów z Trembeckich Zwilling, Kraków, ul. Szewska 20, II p., poleca: Nauczycielki, Francuzki, Angielki, Niemki, Fröblanki, Bony różnej narodowości. 4719 6 10

Nauczycielka

z „Zakładu dla Ociemniałych“ we Lwowie, bawiąc obecnie w Krakowie, może udzielać osobom pozbawionym wzroku nauki pisania, czytania, geografii, gry na fortepianie i nut, systemem dla niewidomych, Stanisława Miekówna, Grzegórzki 10. 4828 4 4

Do sprzedania parcela

frontowa, pod budowę lub na zakład przemysłowy z oficynami, w pobliżu dworca. Wiadomość Kraków, Pawia 10, I piętro. 4909 4 10

Wdowiec

lat 50, bezdzietny, posiadający sklepik artykułów techniczno-spożywczych, wstąpiłby w związek małżeński, ze starszą panną lub wdową bezdzietną, posiadającą kilkaset koron do rozszerzenia interesu. Łaskawe zgłoszenia z dołączeniem fotografii, podaniem nazwiska, pod **A. S. 101.** poste restante **Zwierzyniec pod Krakowem.** 4913 3 4

L. Weindling, Kraków

Grodzka l. 26.

Skład farb i perfumeryi

3544 10 0 poleca najtaniej

Farby olejne, gotowe do użytku. — Lakiery do **podłóg** najlepszej jakości. — **Masę francuską** z »murzynem« do **podłóg, posadzek** i t. p. w pudełkach po 1 koronie i 50 halerzy. **Lakiery** na kapelusze słomkowe w rozmaitych kolorach matowe i z połyskiem. **Strobin** do czyszczenia kapeluszy słomkowych.

Na pobyt letni

poleca

wszelkie nowości literackie

z zakresu beletrystyki i nauki w języku polskim, francuskim, angielskim i niemieckim

Czytelnia naukowa i beletrystyczna

w Krakowie, ul. św. Jana 4.

Książki dla dzieci i młodzieży. Abonament przystępny. **Wysyłka na prowincyę w specyalnych skrzynkach, ułatwiających szybką i bez trudu ekspedycyę.** 27 60 0

WIKTOR BROMOWICZ

w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej l. 1 (wchód sienią)

poleca:

Materye wełniane, Jedwabie, Zefiry, Perkale i Batysty

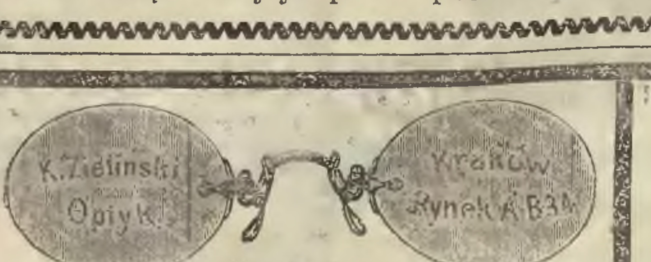
na Suknie, Kostyumy i Bluzki damskie

oraz 4736 6 10

GOTOWĄ KONFEKCYĘ DAMSKĄ.

Ceny umiarkowane. - - - - - - - - - **Towar doborowy.**

Na żądanie wysyła próbki opłacone.



Poleca obficie zaopatrzony magazyn wyrobów optycznych, oraz pracownie, przyjmuje do reperacyi maszyny do pisania wszelkich systemów, gramofony i t. p. 4653 5 0

Kapelusze damskie

po znacznie zniżonych cenach, sprzedaje

Magazyn Mód J. Pollerowa

Kraków, Grodzka 3, I p.

Dom Wgo Sobolewskiego. 4884 3 5

Leśnik

z kilkunastoletnią praktyką, ukończoną szkołą dla leśniczych i egzaminem państwowym, poszukuje posady. Adres: E. O., Kraków, ulica Wolska 18, III piętro. 5029 2 2

Zakopane -- willa Smereków

ulica Jagiellońska 24.

Pensyonat położony w najpiękniejszej części, zdala od kurzu, wśród lasku świerkowego. Pokoje słoneczne, kuchnia smaczna, ceny od 6 do 8 koron dziennie. 4323 10 10

Do wynajęcia

4 do 5 pokoi przy ul. Szpitalnej przez czas uroczystości Grunwaldzkiej. Wiadomość w składzie mebli, ulica Szpitalna l. 6. 5004 2 2

Morele przewyborne, wielkie, piękne, wybierane, co dzień świeżo rwane wysyła w 5 kg. koszykach za zaliczką 4·50 kor., pierwszy dom wywozowy **L. Prinz, Zaleszczyki.** 4948 3 3

Rymanów -- Zdrój.

Pensyonat pod „Matką Boską“ (specyalny dział odżywiania dzieci i wątłych). Dwupiętrowa halla, gimnastyka rytmiczna. Prospekta wysyła właścicielka Walterowa. 4950 4 8

Najlepsza czekolada, Cukry deserowe

ADAM PIASECKI

Kraków, ul. Długa 12 — ul. Floryańska 2.

4801 (Hotel Drezdeński) 11 0

Proszę żądać wszędzie.

W Poroninie

we willi dawniej „Olaska“ przy moście kolejowym są do wynajęcia piękne, słoneczne, z pięknym widokiem pokoje, z całem utrzymaniem, po przystępnych cenach. Adres: **„T. M.“** poste restante **Poronin.** 4932 4 5

Poszukuje się stałych odbiorców większej i mniejszej ilości wybornego **mleka** dworskiego, oraz jarzyn i owoców pierwszej jakości. Zamówienie przyjmuje Biuro Nauczycielskie, Kraków, Szewska 20, II p. 4720 5 8

Dla letników

pokoje z całem utrzymaniem, z pięknym widokiem na Tatry, obok Zakopanego zaraz do wynajęcia. — Zgłoszenia Leśniczówka Witów, p. Chochołów. 4973 4 4

Dwór

o 9 ubikacyach, ślicznie położony w lesie, 25 minut od stacyi Leńcze, jest na letnie mieszkanie zaraz do wynajęcia. Podzielić można na 2 lub 3 mieszkania oddzielne. Wiadomość u właściciela domu przy ul. św. Jana 26. 4622 3 3

Zarabie w Myślenicach.

Willa „Janina“ 3 pokoje, przedp., kuchnia, spiżarka, sionka i ogród, do wynajęcia. Wiadomość na miejscu „Walcówka“. 4964 3 3

Z powodu wyjazdu

znakomicie prosperujący, elegancko urządzony handel towarów modnych w śródmieściu przy najruchliwszej ulicy obok Rynku do sprzedania. Zgłoszenia listowne pod **„Szczęście“** do Administracyi „Nowej Reformy“. 4891 6 6

GORSETY

najnowszej mody

poleca renomowana paryska fabryka

Gorsetów

FELICYA

Floryańska 2

Kraków

(Hotel Drezdeński).

Zamówienia na **Gorsety** według miary wykonuję w ciągu 8 g.

Wielki wybór oryginalnych paryskich Gorsetów.

4729 4 0



Morele Zaleszczyckie, codziennie świeżo rwane, do smażenia i na kompot, w 5 kg. koszykach. 1) gatunek 5 kor., 2) gatunek 4·50 kor., wysyła franko za zaliczką **D. Gottfried, dom eksportowy, Zaleszczyki.** 4974 3 4

Do wynajęcia

5 pokoi, 2 przedpokoje, kuchnia, łazienka, elektryczne oświetlenienie, na I piętrze, od 1 października przy ulicy Siemiradzkiego l. 7. 4978 2 2

Do sprzedania w Sierczy

3 kilometry od **Wieliczki,** 27 morgów dobrego gruntu ornego, w całości lub częściowo, w pięknej i zdrowej okolicy. Spłaty na dogodnych warunkach. Zgłoszenia przyjmuje: Zarząd dóbr Siercza, p. Wieliczka. 4992 2 3

Morele brzoskwinie wybierane, bardzo piękne, wspaniałe okazy, 5 kg. 3 kor., soczyste gruszki, jabłka na strudle, słodkie śliwki, lub pomidory wysyła **J. Müller, właściciel winnicy, Kiskunhalas, Węgry.** 5015 3 15

Kawaler

lat 35, na stanowisku sługi urzędowego, ożeni się z panną lub wdową do lat 35. Listy nadsyłać pod adresem **J. K. 105.** poste restante **Kraków I.** Listy odbieram do 25 lipca 1910. 5006 3 5

KRAWIEC DAMSKI

Józef Gałązka

Zamówienia z powierzonych materyałów. Specyalność: Kostyumy. — Okrycia. — Spodnice. **Wykonywam w krótkim czasie.**

Floryańska 16. 3300 13 0 **Floryańska 16.**

Herbata z Brodów



Herbata z Brodów!

Od dawien dawna z swej dobroci i zapachu znaną prawdziwą

Herbatę rosyjską

1 zbioru majowego, poleca **handel** 56 100

W. ADAMOWICZA

w Brodach na pograniczu rosyjskiem

1 funt „Familijnej“ bardzo dobrej . . . . K 2·80
1 funt „Melange de Moskou“ w oryg. opak., najlepszej 5·—
1 funt „Imperiel“ cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu 7·—
1 funt „Okruchów“ z najlepszych herbat kwiatowych 2·40
Kawa Ceylon palona gorącem powietrzem ½ kg. K 1·60 i 2·20
Bulion wołyński 1 kilo . . . . K 6·40

Zmiana lokalu!

Zakład pogrzebowy „Concordia“

JANA WOLNEGO

przeniesiony na Plac Szczepański L. 2 (dom własny). — Telefon Nr 331.

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 311 11 0